

Czerwony Tulipan, Song o ciszy

Wy mnie suchacie, a ja śpiewam tekst z muzyką.

Taka konwencja, taki moment, więc tak jest.

Zaufaliśmy obyczajom i nawykom,

już nie pytamy czy w tym wszystkim jakiś sens.

A ja zaśpiewać dzisiaj chcę w obronie ciszy ,

choć wiem: nie pora, nie miejsce i nie czas

Lecz gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy

na poezję, co być może drzemie w nas

Bo gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy

na poezję, co być może drzemie w nas

Przecież dosyć już mamy huku i jazgotu.

Ale gdy cicho, to źle i głupio nam,

jakby się zepsuł życa niezawodny motor,

coś nie w porządku jakbyś był już nie ten s

Cisza zagłusza, sam już nie wiesz jaki jesteś.

więc szybko włączasz wszystko co pod ręką

Bo gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy

na poezję, co być może drzemie w nas

Bo gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy

na poezję, co być może drzemie w nas

Gdy kiedyś nagle łomot umrze w dyskotekach,

do siebie nam dalej będzie niż do gwiazd.

Zanim coś powiesz tak jak człowiek do człowieka,

cisza zgruchocze i wykrwawi wszystkich nas.

Dlatego uczmy się ciszy i milczenia.

To siostry myśli świadomości przednia straż.

Bo gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy

na poezję, co być może drzemie w nas

Bo gdy się milczy, milczy, milczy to apetyt rośnie wilczy

na poezję, co być może drzemie w nas (2x)